

Solidarność Walcząca

WOLNI I SOLIDARNI



okład ok. 20 tys. egz. Wydanie A 1

PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

Nr 6/99, cena 10 zł
17-24 marca 1985 r.

Bezprawiu i podwyżkom — NIE!

ZADAMY: praworządności i gospodarności.

PROTESTUJEMY PRZECIWKO: morderstwu policyjnym, szkalowaniu Kościoła, aresztowaniu niewinnych, szykanowaniu więźniów, drożyznie, przedłużaniu czasu pracy.

OSWIADCZENIE I znów władza oszukala społeczeństwo. Obietnica ograniczenia rozłożenia w czasie podwyżek okazała się blefem obliczonym na spacyfikowanie nastrojów. Postanowione podwyżki cen żywności, gazu i elektryczności, częściowo odłożone na 1 do 3 miesięcy, są równe bądź wyższe (smalec: z 38 do 55 zł za 0,25 kg!) od publikowanych w wariantach.

Gest dobrej woli ze strony Przewodniczącego Walesy i TTK — odwołanie szykanowanego na 28 lutego 15-minutowego strajku ostrzegawczego — władza potraktowała jako oznaki słabości, jako zachętę do bezkarnego zaciskania ekonomicznej petli na szyi ubogich. Który to już raz komuniści wypróbują na nas swą starą zasadę: „kto nie strajkuje — niech nie je”?

STRAJKUJMY! Czerwonym panom musi się przestać opłacać systematyczne obniżanie poziomu życia i gnębienie narodu. Innej drogi nie ma! Przerywajmy pracę w sprzyjających okolicznościach: na początku zmiany, przed jej końcem, po przerwie śniadaniowej itp. Żadamy poprawy warunków pracy i płacy. SW wzywa do strajków w każdy, zapowiadany lub nie zapowiadany, dzień wprowadzania podwyżek cen na podstawowe towary — zwłaszcza żywnościowe.

7.03.1985 r. Za Radę Solidarności Walczącej: Kornel Morawiecki, Stefan Bobrowski (Poznań), Jan Wysocki (Katowice), Alina Sopocka (Gdańsk), Jan Rola (Rzeszów)

OSWIADCZENIE

Męczeńska śmierć ks. Jerzego Popiełuszki wstrząsnęła całym krajem. Wielu z nas chciało wierzyć, że wstrząs ten posłuży opamiętaniu sprawujących władzę, że uświadomi im, iż rządzenie wbrew narodowi musi prowadzić do niesprawiedliwości i zbrodni. Niestety tak się nie stało. Natychmiast po śmierci ks. Jerzego propaganda państwowa więcej miejsca poświęcała zwalczaniu tych, którzy, chcąc bronić praworządności, zakładali Komitety Obrony Prawa, niż wyszukiwaniu przyczyn, które doprowadziły do tragedii. Proces winnych zbrodni stał się okazją do ataków na polskie duchowieństwo, przeprowadzanych przez prokuratora reprezentującego władzę państwową i szeroko rozgłaszanych przez manipulujące informacjami środki masowego przekazu. Już w trakcie procesu, a szczególnie po jego zakończeniu nasiliły się ataki propagandowe na hierarchię kościelną, na ludzi o niezależnych poglądach, na dobre imię Solidarności, a szczególnie na przewodniczącego Związku — Lecha Wałęsę. Atakom tym towarzyszą zaostrzone represje policyjne.

W tej sytuacji pragniemy oświadczyć, co następuje:

1. W pełni solidaryzujemy się ze słowami Komunikatu z 204 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski z 13 lutego br. stwierdzającymi, że do duszpasterskich powinności duchownych należy ocena moralna poczyniń tak jednostek jak i wszelkich instytucji. Wzywamy wszystkich do obrony kapłanów, jeśli z racji wypełniania tego duszpasterskiego obowiązku spotykają się z represjami.
2. Protestujemy przeciwko pozbawieniu wolności Władysława Frasyniuka, Adama Michnika, Bogdana Lisa i Andrzeja Gwiazdy. Jesteśmy zdania, że osadzenie ich w aresztach i więzieniach jest karą za okazywaną wierność poglądom podzielanym przez miliony naszych rodaków, a nie za popełnione czyny jakoby sprzeczne z prawem. Osadzenie ich w aresztach, jak również aresztowanie lub skazanie już ponad 80 osób dowodzi, że amnestia z lipca 1984 r. była jedynie manewrem taktycznym.
3. Piętnujemy dążenia władz do likwidacji resztek samorządności społecznej, czego dowodem jest przygotowywana ustawa o szkolnictwie wyższym.
4. Potępiamy decyzję wydalenia z Polski naszego rodaka Seweryna Blumsztajna wracającego legalnie z ważnym paszportem do kraju. W czynie tym dostrzegamy złowieszczą zapowiedź wprowadzenia — jako normy prawnej lub praktyki bezprawnej — kary banicji, stosowanej względem ludzi prezentujących niezależne poglądy.
5. Z oburzeniem obserwujemy próbę zmontowania procesu przeciwko Biuru Koordynacji.

temu Solidarności w Brukseli. Obawiamy się, że praktyka ta może być stosowana wobec naszych znanych i wybitnych rodaków mieszkających za granicą i działających na rzecz Polski. 6. Potępiamy coraz liczniejsze przypadki naruszania przez służbę bezpieczeństwa nietykalności mieszkań pod fałszywym zarzutem, że odbywają się w nich nielegalne zgromadzenia. Już niewielkie przyjęcie towarzyskie potrafi wyzwoić taką - często brutalną - akcję policyjną, szczególnie, jeśli w gronie zebranych są osoby zaliczane do kręgów opozycyjnych. 7. Sprzeciwiamy się pozbawianiu pracy i możliwości wykonywania zawodu przez ludzi prezentujących niezależne poglądy polityczne w swych zakładach pracy.

Nadrzędnym celem wszystkich naszych dążeń jest silna i dostatnia Polska, kraj, w którym panuje praworządność i sprawiedliwość, a rządzący sprawują władzę z woli Narodu. Wiemy, iż droga do tego celu jest daleka, wyznaczona sukcesami, ale i porażkami. Jednak o ostatecznym zwycięstwie zadecydują nie tyle doraźne akcje, co raczej utrzymanie społecznej solidarności, zdecydowanie w głoszeniu prawdy oraz tworzenie i rozwój niezależnych organizacji społecznych.

Wzywamy wszystkich, którym są bliskie ideały prawdy, wolności i sprawiedliwości, aby mimo trudności nie rezygnowali z tych dążeń.

Dolny Śląsk, marzec 1985 rok

- | | | |
|--------------------------|------------------------------|-----------------------------|
| 1. Mira Aleksium | 21. Jacek Łukasiewicz | 41. Leonard Smółka |
| 2. Leszek Budrewicz | 22. Wojciech Mysiecki | 42. Władysław Sidorowicz |
| 3. Jarosław Broda | 23. Krystyna Miłobędzka | 43. Eugeniusz Szumiejko |
| 4. Czesław Czaplicki | 24. Mariusz Mikołajek | 44. Jerzy Szlachta |
| 5. Tytus Czartoryski | 25. Tadeusz Mikołajek | 45. Chrystoforosz Tulasz |
| 6. Zbigniew Dziuba | 26. Edward Majko | 46. Mieczysław Tarnowski |
| 7. Andrzej Falkiewicz | 27. Sławomir Najmiger | 47. Joanna Turkowska |
| 8. Adam Galos | 28. Romuald Nowicki | 48. Krzysztof Turkowski |
| 9. Lothar Herbst | 29. Roman Niegosz | 49. Jerzy Weber |
| 10. Stanisław Huskowski | 30. ks. St. Olzechowski | 50. Jan Winnik |
| 11. Tadeusz Jandziszak | 31. Andrzej Olszewski | 51. O. Ludwik Wiśniewski OP |
| 12. Adolf Juzwenko | 32. Kazimierz Pieprz | 52. O. Adam Wiktor S.J. |
| 13. Wiktor Kowalski | 33. Marek Petrusiewicz | 53. Tomasz Wacko |
| 14. Bronisław Kowalewski | 34. Zbigniew Przydział | 54. Tomasz Wójcik |
| 15. Zbigniew Karnecki | 35. Halina Pidek-Lopuszańska | 55. Andrzej Wiszniewski |
| 16. Roman Kłoc | 36. Krzysztof Pigoń | 56. Jan Waszkiewicz |
| 17. Aleksander Labuda | 37. Zbigniew Pohl | 57. Wojciech Wrzesiński |
| 18. Barbara Labuda | 38. Andrzej Piesiak | 58. Andrzej Zarach |
| 19. Antoni Lenkiewicz | 39. Tadeusz Rogosz | 59. Mieczysław Zlat |
| 20. Adam Lipiński | 40. Krzysztof Stankunowicz | |

OD REDAKCJI: Na powyższej liście podpisanych jest 16 członków Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Dł. Śląsk, przewodniczący ZR Jelenia Góra, są profesorowie i pracownicy naukowcy wrocławskich uczelni, kapłani, literaci, plastycy, jest rolnik i lekarz, górnik i kucharz - są to osoby cieszące się ogólnym poważaniem i reprezentujące głos społeczeństwa Dolnego Śląska. Zdajemy sobie sprawę z tego, że pod tym oświadczeniem podpisywałyby się, gdyby były ku temu możliwości, znakomita większość Polaków. Naszych Czytelników prosimy o jak najszerze propagowanie tekstu i zawartych w nim treści.

PROTEST JAROSŁAWA KAPSY Dnia 25 lutego br. o godz. 16 w centrum Częstochowy milicja zatrzymała mężczyznę z transparentem o treści:

"Protestuję przeciwko podwyżce cen. Chcemy reformy a nie podwyżek". Rozklejał on również następujące oświadczenie:

"Od trzech lat rząd generała Jaruzelskiego realizuje tzw. reformę gospodarczą. Efektem jej nie jest poprawa stanu gospodarki, lecz obciążenie społeczeństwa ciężarem utrzymania błędnego systemu gospodarczego. Trzy lata reformy to nie kończący się ciąg podwyżek cen, to obniżająca się stopa życiowa ludności. Dzisiaj w obliczu nowych podwyżek, w obliczu prób pozbawiania robotników prawa do osmiodzinnego dnia pracy nie wolno już milczeć i biernie akceptować posunięcia władzy.

Dlatego protestuję przeciwko takiej reformie, doprowadzającej do stanu nędzy miliony Polaków. Żądam reformy, a nie obciążania społeczeństwa kosztem utrzymania ekonomicznie niewydolnego systemu gospodarczego.

Jarosław Kapsa"

J. Kapsa - lat 27, był pracownik ZR "Solidarność" w Częstochowie, internowany (od 31.12.81 do 23.12.82), wielokrotnie zatrzymywany. Od pół roku pozostaje bez pracy. (inf.wł.)

GŁOSY I ODGŁOSY: xxx27 lutego br. wezwano Józefa Piniora na przesłuchanie do WUSW we Wrocławiu. Tam pokazano mu podpisaną przez niego "Karola Modzelewskiego odezwe, po czym, zaryzuując nawoływanie do niepokojów społecznych - kazano ustosunkować się do praw, z czego zarzut. J. Pinior, jak zwykle, odmówił odpowiedzi. Ostrzeżono go, że "odwilż już się kontrolem". A kiedy skończy się ten "mróz od wschodu"?

PROBA SIŁ PRZED NAMI Do „próby solidarności” 28 lutego nie doszło. Przebieg wydarzeń jest ogólnie znany: Związek Łamistraków protestuje przeciwko podwyżkom: Władze odwołują wprowadzanie podwyżek. W ostatniej chwili Lech Wałęsa i Zbigniew Bujak odwołują strajk ostrzegawczy. Władze wprowadzają podwyżki — praktycznie niczym się nie różniące od zapowiadanych „wariantów” (rozciągnięcie w czasie na 3 miesiące niczego nie zmienia). „Dzień protestu” wypada niemrawo. Typowy komentarz: „ale zrobili Lecha w konia”. Nie Lecha — nas wszystkich!

Oczywiście wielu z nas decyzję o odwołaniu strajku od razu uznało za pochopną i błędną, ale zamiast krytykować Lecha spróbujmy go zrozumieć. Przewodniczący „Solidarności” od początku reprezentuje „linię umiarkowaną” (w przeciwieństwie do nas). Gdy władze odwołały podwyżkę, istniały obawy, że wpłynie to negatywnie na próby strajku, że będą chciały wrobić kierownictwo Związku w „awanturnictwo” itp. Wydawało się, że oto osiągnęliśmy pewien kompromis. Stąd decyzja o odwołaniu strajku.

Zagrywkę władz trudno nazwać „polityczną”. Było to po prostu publiczne oszustwo. Kolejna nauka: dla Lecha i dla wszystkich. Jeżeli władze mówią, że biorą pod uwagę głos ogółu, to mówią — i nic więcej to nie znaczy. Ale ten ostatni „sukces” władz ma krótkie nogi. Przede wszystkim władze same skompromitowały swoje neo-związki. Ukazały całemu społeczeństwu bez osłonek, że albo się wcale z nimi nie liczą, albo kierownictwo tych związków pomaga władzy w manipulowaniu społeczeństwem. (Szef Łamistraków — Młodziejczyk wyznał w Nocniku TV, że są usatysfakcjonowani decyzją władz; oni, to znaczy kto?). Po drugie, przeciętni obywatele od emeryta do milicjanta usłyszeli, że podwyżki nie będzie, zaczęli się cieszyć, uwierzyli nawet w potęgę Łamistraków — a tu, taki niewypał!

Po trzecie, jeżeli swojego zdenerwowania nie przeniesiemy na Wałęsę (a o to władzom chodzi!), to szanse na udany strajk, już nie ostrzegawczy, ale generalny, wzrosną... Dołączą się ci, którzy przed 28 lutego jeszcze się wahali. Nikt nie lubi jak się z niego publicznie kpi.

Po czwarte, tak czy inaczej władze pokazały, że się strajku ... boją, i to nawet bardzo, wbrew wszelkim uspakajającym oświadczeniom Urbana.

Nie ma więc co biadać nad niefortunną decyzją Wałęsy i TKK (może właśnie okaże się „fortunna”), lecz gotować się do prawdziwego strajku — bez żadnych odwoływań. Rozłożenie podwyżek w czasie stwarza tu dobrą okazję. Liczymy na odpowiednie decyzje kierownictwa Związku. Naszym zdaniem należy ogłosić strajk generalny od początku zmiany i bez określania czasu trwania: wyjdzie strajk półgodzinny — dobrze, wyjdzie ośmiodzinny — jeszcze lepiej. Hasło strajku: nie tylko zaniechanie dalszych podwyżek, ale zaprzestanie zębnej dla Polski polityki represji i manipulowania społeczeństwem. Dalsze obniżanie stopy życiowej społeczeństwa i nie liczenie się z jego wola jest zbrodniczym narażaniem narodu na tragedię niekontrolowanego wybuchu. To generalowie powinni zrozumieć.

Redakcja

FRAGMENT LISTU „Drożeją towary przemysłowe, szczególnie te drobniejsze jak śruby, gwoździe, narzędzia, pasta do butów, baterie suche. Komuna nigdy nie zrezygnuje z tego co ma dać ZSRR i co ma wziąć dla siebie. Dlatego jeżeli nie wprowadzą podwyżki drzwiami to wzięją przez okna. I jeszcze będą szydzić z ludzi dając do zrozumienia, że „i tak wyszło na nasze”. Wałęsa może jakiś czas udawać, że to on zwyciężył, jednak wkrótce stanie znowu na rozdrożu. Moim zdaniem my nie możemy już dłużej jechać w tych sprawach na zygzakującym wózku „Solidarności” z Lechem jako wóznicą. „Solidarność” to bardziej symbol a SW to jednak organizacja, która może źle wyjść na tym ślalomie. Musimy przewartościować naszą strategię, bo jak na razie to cały czas dajemy się wciągać w ciągłe i wymyslnie zaczepki ze strony komuny pod adresem Związku i społeczeństwa. Obecnie czas na wytyczanie własnych stopniowych celów i podporządkowywanie im naszej taktyki. Musimy zacząć kroczyć swoją drogą. Inaczej będziemy krecić się za własnym ogonem, a raczej za ogonem „Solidarności” zamiatającym w takt piruetów Wałęsy oraz TKK.

1 marca 1985 r.

W.M. (członek SW)“

GŁODÓWKA ROTACYJNA — nowa forma moralnego protestu i walki z niesprawiedliwością.

19 lutego 1985 roku, cztery miesiące po porwaniu ks. Jerzego Popiełuszki, punktualnie o północy w Krakowie-Bieżanowie w kościele pod wezw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny rozpoczęli głodówkę: Anna WALENTYNOWICZ, Anna GALUS, Bożena HUGET, Agata MICHAŁEK, Mieczysław MAJDZIK, Piotr SWIDER, Stanisław TOS i Radosław HUGET. Przedtem wydali następujące oświadczenie (datowane: 18.02.85):

„W nocy z dnia 18 na 19 lutego 1985 grupa działaczy Obywatelskiej Inicjatywy w Obronie Praw Człowieka „PRZECIW PRZEMOCY” w Krakowie podjęła rotacyjną głodówkę jako formę protestu przeciwko gwałtownemu nasilaniu się represji wobec czołowych działaczy NSZZ „Solidarność”. Szczególny sprzeciw budzi aresztowanie i skazanie Andrzeja GWIAZDY na 3 miesiące więzienia za to, że 16 grudnia 1984 usiłował złożyć kwiaty pod Pomnikiem Poległych Stoczniovców oraz skazanie go w dniu 12 lutego 1985 na dalsze 2 miesiące więzienia za pobyt w Jastrzębiu. Kolejnym aktem bezprawia było zatrzymanie w dniu 13 lutego

go 1985 dziewięciu działaczy „Solidarności”, a następnie aresztowanie pod fałszywym zarzutem trzech spośród nich: Adama MICHNIKA, Władysława FRASYNIUKA i Bogdana LISA. Żadamy bezwzględnego uwolnienia uwięzionych! Wyrażamy również zdecydowany sprzeciw wobec:

- więzieniu ludzi za przekonania,
- wyrzuceniu z kraju Seweryna BLUMSZTAJNA,
- skazaniu Józefa PINIORA na zwrot 80 mln zł rozdysponowanej w okresie działania NSZZ „Solidarność”
- rozpoczęciu kampanii nienawiści skierowanej przeciwko księżom, a w szczególności ks. Kazimierzowi JANCARZOWI z Krakowa, ks. Stanisławowi MAŁKOWSKIEMU z Warszawy i ks. Henrykowi JANKOWSKIEMU z Gdańska.

Wyrażamy wdzięczność Księdzu Proboszczowi parafii Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Krakowie-Bieżanowie, Adolfowi CHOJNACKIEMU, za udzielenie nam schronienia i solidarnego poparcia nas postem o chlebie i wodzie.

Apelujemy do wszystkich ludzi dobrej woli — tych, którym bliska jest sprawa wolności i sprawiedliwości o wspieranie nas modlitwą, przyłączenie się do naszego protestu oraz organizowanie podobnych akcji w innych regionach. Bądźmy solidarni w walce ze złem!

Głodówka trwa. Dotychczas wzięło w niej udział już kilkadziesiąt osób. W liście do społeczeństwa z dnia 27.02.br. głodujący pisali: „Głodówka nasza jest dobrowolna i jest wyłącznie moralnym aktem protestu przeciwko wszelkim formom przemocy i zniewolenia, bezprawia i niesprawiedliwości. Podjęliśmy ją z własnej woli i świadomości wszystkich jej konsekwencji. Rotacyjny charakter naszej głodówki jest następujący: każdy z uczestników deklaruje całkowite wyrzeczenie się jedzenia na okres przystąpienia do głodówki. Okres ten nie może być mniejszy aniżeli pełne trzy doby. Tą podstawową zasadę naszego protestu, czyli całkowite wyrzeczenie się jedzenia, przestrzegamy skrupulatnie.

Rotacyjność głodówki ma na celu ochronę zdrowia głodujących i danie możliwości przystąpienia do niej ludziom z różnych grup społecznych i różnych pokoleń. Nasz protest jest otwarty i ciągły (...).

Wobec prób prowokacji ze strony „nieznanych sprawców” parafianie pilnują bramy i terenu wokół świątyni — także w nocy. Mieszkańcy Krakowa i Małopolski ślą słowa poparcia dla głodujących. Pragniemy i my, redakcja i członkowie SW, przestać publicznie wyrażać solidarności i uznania głodującym i wszystkim, którzy ten protest zainicjowali i umożliwili.

TRAGICZNA ŚMIERĆ Dzień po odczytaniu przez Radio Wolna Europa (za „SW” nr 3/96) **LESŁAWA MARTINA** informacji o niewyjaśnionych okolicznościach śmierci działacza „Solidarności” L. Martina — wszystkie wrocławskie gadziniówki, jak na komendę, podjęły się „wyjaśnienia” sprawy (półtora miesiąca po wypadku!). „Wieża Wrocl” (28.02.85) obszerny artykuł na ten temat zatytułował: „Pewnik — kłamstwo”; zarzucając je nam. W jednym z najbliższych numerów wrócimy do tej tragedii. Tu dodajmy tylko informacje (za Komunikatem nr 8 Komitetu Obrony Praw Człowieka), że w krytycznym dniu (11.01.85) L. Martin był sledzony przez „nieznanych cywili” red.

GŁOSY I ODGŁOSY xxx 8 marca br. we Wrocławiu zarówno rocznicowa msza św. w kościele św. Wojciecha jak i składanie kwiatów pod Pomnikiem Pomordowanych Profesorów (do czego wezwała Rada Młodzieżowego Ruchu Oporu „Solidarność”) nie zostały zakłócone przez milicję. Pomnik tylko obserwowali „smutni panowie”. Kwiatów było sporo, ale składających (w godz. od 15 do 16) nie więcej niż 200-300 osób. We Wrocławiu samych pań mamy tysiąc razy więcej.
xxx Synek pana Jagiełły z Warszawy nosi imię: Przemysław Solidariusz! (inf. za: „KOS” nr 67) Czekamy na pierwszą ... Dobrosławę Solidarię.

KOMUNIKAT Nr 2 Poczty SW: Do kolportażu przekazano: 1. Plakietkę gumowaną z podobizną ks. Jerzego Popiełuszki i napisem: „Modlimy się o beatyfikację naszego kapłana”. Cena detaliczna 50 zł. Całkowity dochód przeznaczony jest na fundusz pisma „Praworządność”. 2. Znaczek Poczty SW o wartości nominalnej 50 zł. Znaczki są dwukolorowe i symbolizują daty społecznych protestów przeciw wynaturzeniom władzy.
Komunikat specjalny: Obrączki plastikowe w stylu kości słoniowej ze znaczkiem naszej organizacji nie są naszym wyrobem. W Szczecinie oferuje się je nabywcom w cenie 250 zł za sztukę z kłamliwym uzasadnieniem, że fundusz zasili kasę SW.

DZIĘKUJEMY Felga-2400, Guzik-2000, Eros-1000, Luca-500, Majka-1000, Babcia Ania-kawa, Wolny-500, Szczerbaty-600, Tegowcy-10000, ŁSTP-3000+papier, VIT-papier, Emerytka-1000, Legniczanie-3000, Lampa-5500+1000, Bezimienna-3000, J.T.-500, Dzieciol-10000, Irek-500, Grajek-500, Pantera-500, Wir-900, Przyjaciół-kartka żywn., Mater-800+800, Druh-400, papier, Dunia-1000, Gil-2800, Urszulanki-2500, Wiche-rek-papier.

SW nr 6/99 zamknięto 1.03.1985 r.
Niezależną prasę kolportuj, przesyłaj na wieś!

Wydaje Ag'Inf. Solidarności Walczącej
BĄDZ SOLIDARNY — NIE PIJ!